

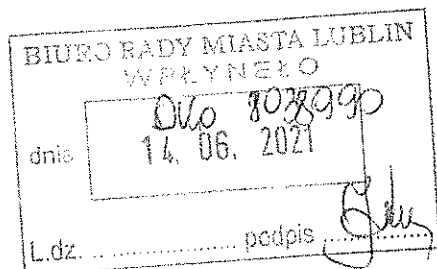


# RADNY RADY MIASTA LUBLIN

## Leszek Daniewski

tel. 603 752 573, e-mail: leszek.daniewski@wp.pl

Lublin, dnia 14 czerwca 2021 r.



Pan  
Krzysztof Żuk  
Prezydent Miasta Lublin  
za pośrednictwem  
Pana  
Jarosława Pakuły  
Przewodniczącego Rady Miasta Lublin

### INTERPELACJA

w sprawie: **bezpieczeństwa oraz prowadzenia prac konserwatorsko-porządkowych na urządzeniach hydrologicznych Zalewu Zemborzyckiego**

Mieszkaniec Lublina, a zarazem turysta rowerowy, zwrócił się do mnie na piśmie, zaniepokojony sposobem prowadzenia prac konserwatorskich na wałach bocznych Zalewu Zemborzyckiego, na których wybudowane zostały przez Miasto Lublin ścieżki pieszo-rowerowe. Wyraził on swoje obawy co do możliwości zniszczenia lub uszkodzenia ich nawierzchni przez wielkotonażowe ciągniki, wyposażone w ogromne kosiarki, które poruszają się po ścieżce kosząc trawę na zboczach wałów. Ze wstępnych informacji, które pozyskałem wiem, że sprzęt użyty do tych prac nie należał do spółki MOSiR „Bystrzyca”.

Jako mieszkaniec Zemborzyc i człowiek od zawsze związany emocjonalnie z Zalewem, taki incydent użycia ciężkiego sprzętu odnotowuję po raz pierwszy od czasu ukończenia budowy naszego Zalewu tj. od 1974r.

W drugim zaś piśmie ten sam mieszkaniec opisuje inne niebezpieczne zdarzenie, tym razem z udziałem dzieci bawiących się na barierkach, które zabezpieczają przepust przepompowni przy ul. Grzybowej. Oba te przypadki zostały przez mieszkańca udokumentowane na zdjęciach.

W trosce o stan techniczny użytkowanych przez wielu turystów ścieżek, o których budowę zabiegałem przez kilka lat i z popularności których bardzo się cieszę, zwracam się do Pana Prezydenta z prośbą o polecenie podległym służbom wyjaśnienia opisanych przez autora pism zdarzeń i uniemożliwienie w przyszłości tego typu niebezpiecznych działań, zgodnie z propozycją zawartą w załączonym piśmie.

Chciałbym jednocześnie wyrazić wdzięczność i podziękowania autorowi pism za wrażliwość i troskę o wspólne dobro.

W załączeniu przekazuję pisma mieszkańca w tej sprawie.

#### Do wiadomości:

1. MOSiR „Bystrzyca” w Lublinie Sp. z o.o.
2. Mieszkaniec – autor załączonych pism  
(dane osobowe są w moim posiadaniu)

Z poważaniem

Lublin 29.05.2021

Mieszkanie Lublin  
Dane osobowe w dysp.  
Pana Hicemnowadniczego  
Rady m. Lublin  
Lesica Danielskiego

Do  
Pana Lesica Danielskiego  
Hicemnowadniczego  
Rady m. Lublin

dot. ścieżki pieszo-wąwowej nad Zalewem

Informuję że dn. 27.05.2021 tj. czwartek ok. południa  
jedynym rowem po ścieżce rowowej na wale od strony  
Zemborac. Na odcinku od mostu na Bystricy od strony  
Zemboracy na wysokości kamion "Portofino" jednak było  
moje zdumienie gdy wyjechałem z jednego z zakrętów  
gdy zhamowanym na tejże ścieżce h. d. cięgnęłam wozem  
z osprzętem na moje "techniczne oko" widać ok. 5 ton.  
który kosił trawę od strony zewn. wału. Zdumienie moje było  
jeszcze większe gdy za następnym łukiem zhamowanym jesie.  
Większy niebieski ciągnik z osprzętem wozem wozący ok. 8 ton  
monstrum które zajmowało prawie cały trakt pieszo-wąwowy.  
Taki ciągnik spokojnie może obrobić 100 hektarów gósy

Od wozu przysłał mi na myśl o możliwym uszkodzeniu  
i dewastacji kamiennych "ścieżki" i bardzo wysokiego i mocno  
nachylnego wału od str. zewn. tr. strony Zemboracy.

Ze względu na gabaryty i wagę oraz jakby nie było  
delikatność wału i kamiennych takich prace powinny wykonywać  
być 100% mechaniczne lub sprężem ciągnikowym ALE  
o wiele mniejszym ze specjalistycznymi wysięgnikami,  
bawniej do tego przystosowane a nie ciężkimi przystawkami  
do koszenia zwykłych płaskich traw.

Pomyślałem sobie również "o zarys" pewnie jakby te skądś  
pojechał na drugą stronę "NA NOWY WAZ" od strony przepompowni.

Jak dojechałem do Maliny zachwoniłem u kilku miejsc  
do "mieszka" ale to były niewielkie odhiany.

W piątek ok. południa wyjechałem stąd Rady Mieszka  
i na pierwszy tel. Pana Hicemnowadniczego Lesica Danielskiego  
od razu zachwoniłem się i przekazałem moje spostrzeżenie.  
Było to właściwie decyzja bo już po paru minutach  
zachwonił i miał już wspólnie wozem wozącym ok. 1000  
sprowadzić się do końca.

VERTE

Sprawa jeżdżenia po ulicach cisłkiem sprężonym dla mnie nie jest nowa. W poprzednich latach na wiele odstawnych przepompowni skarpą kosił tyrało sprężone kółkami COMATSU CIAI co samego balasta miał ze drzewiny. Rurami miał też z 8 ton i powiercił się chętnie na wale. Jedząc za nim wózem, widziałem jak ziemia uginana się i podnosi pod jego kołkami. Myślałem że to było jedno z przyczyn rozszerzenia się starego wału.

W szkole moje przygotowanie chyba się sprawdziły tylko na NOWYM WALE były wykorzystane sprężonym mech. najbardziej podobnie tym samym co w czwartek na "ścieżce". Mimo że nowy wał ma już pięć, ażurów to do takich prac w takim miejscu delikatnym powinien być zastosowany inny sprzęt.

Niedługo mam się w terenie potrzebny jestem gotów osobiscie stawić się do radnicy tel. 11.  
Dane do kontaktu są w dyspozycji Pana Lesika  
Dawidowskiemu Wiceprzewodniczącemu Rady Miasta.



Lublin 29.05.2021

Mieszkaniec Lublina  
dane osobiste i kontakt  
u posiadacza Peana  
Lesieca Demierskiej  
Wiceprzewodniczącej  
Rady Miasta

dot. zwiększenia bezpieczeństwa  
na przejściu przepompowni  
ruch zalewem zemb.

Idąc schodami ok. północną zachodnią stroną bardzo  
niepokojący widok na przejściu przepompowni.  
Długość chodnika jeden ok. 6 lat drugi ok. 8 bawili się  
na tym przejściu chodząc po betonowych ulaskach  
składających się z wody. Zawsze mieli taką że wyjmowali  
kamienie z pod siatki sąsiadującej z betonem  
i stojąc tam przy lawach betonu i wody uważali je  
za wodę. Beton pod wodą jest powisnięty i śliski  
gdyby ktokolwiek poszedł się już by nie był w stanie  
wstać z powstaniem. Sam ulask betonowy ma  
spory koszt i chodzenie tam jest niebezpieczne.

Markowcem im natychmiast wyjść z kontaktu  
i zmienić sobie miejsce zabaw. Chwilowo posiedzieli bo  
gdy byłam po drugiej stronie na sferie wbrew  
zblizyłem zdziwienie na którymś widok że dalej bawili się  
na betonowych ulaskach i mało tego WSPINAŁA SIĘ  
PO ZDĘTYCH BARIERKACH I ROBIA FIŁCZKI.

Gdyby opóźniła im się nogę czy uska i upadli  
bezppośrednio do wody nie miałaby żadnych szans.

IMMOSEK

NA JEDNYM ZDJĘCIU WIDAC JAK  
PRZEWIESIA SIĘ NA PORĘCZY  
JAK NA PODWÓRNIKOWYMI TEREPAKU.

Miejsce całego podestu przepustu wraz z bocznymi  
betonowymi ulaskami powinno być osieclowane  
z dostępem tylko dla obsługi.

